

Cezary Pietrasik

...

Przyszedeł już grudzień, to koniec jesieni.  
Trawa przed domem już się nie zazieleni.  
Spadnie śnieg, słońce później wstanie,  
będzie to oznaczać Świąt nastanie.  
Pójdziemy z samego rana  
przed domem ulepić bałwana.  
Zrobimy mu uśmiech, ręce i uszy,  
każdego serce poruszy.  
Bałwan symbolizuje te Świąta,  
w uszach zadźwięczy nam kolęda.  
Usmażymy karpia, ulepimy pierogi,  
tata dla Mikołaja odśnieży drogi.  
Ubierzemy z mamą choinkę,  
ciocia Halina powiesi na niej pralinę,  
dołożymy lampki, bombki, łańcuch choinkowy.  
Złożymy sobie życzenia, otworzymy prezenty,  
kto wie, może znajdziemy tam diamenty?  
Obejrzymy świątecznych filmów fragmenty,  
w chińczyka zagra z nami wujek Wincenty.  
Świąta to magiczny czas.  
Niech docenia go każdy z nas!